

Sygn. akt I.Ca 594/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | Cezary Olszewski |
| Sędziowie: | Elżbieta Iwona Cembrowicz, Antoni Czeszkiewicz |
| Protokolant: | sekr. sądowy Ewa Andryszczyk |

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. P.**

przeciwko D. B. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (art. 527 k.c.)

na skutek apelacji powoda L. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku

z dnia 13 lipca 2015 I C 166/15

I. Oddala apelację

II. Zasądza od powoda L. P. na rzecz pozwanej D. B. (1) kwotę 1.916,16 zł (tysiąc dziewięćset szesnaście złotych 16/100) tytułem zwrotu kosztów procesu przed sądem drugiej instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 594/15

UZASADNIENIE

Powód L. P. wystąpił z pozwem przeciwko D. B. (1), w którym domagał się uznania „za bezskuteczną wobec niego czynności prawnej umowy o podział majątku wspólnego Rep. (...) zawartej pomiędzy D. B. (2) a D. B. (1) w dniu 2 stycznia 2014 roku przed notariuszem Z. O., albowiem D. B. (2) jest dłużnikiem powoda tytułem wierzytelności wynikającej z własnoręcznego sporządzonego oświadczenia o uznaniu długu z dnia 30 października 2013 r.". Dodatkowo domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż na mocy umowy przelewu z dnia 18 lutego 2015 roku nabył od K. P. wierzytelności przysługujące wierzycielowi od D. B. (2). Ten ostatni zaakceptował wysokość istniejących zobowiązań wskazując, iż na dzień 30 października 2013 r. były one „w pełni wymagalne bez protestu i zwłoki”. Powód wskazał, że całość roszczenia stała się natychmiast wykonalna w dniu 1 czerwca 2014 roku i łączna kwota należności wynosi 70.000 zł. W dalszej

części swego uzasadnienia powód zwrócił uwagę, że pismem z dnia 6 marca 2015 roku zawiadomił on D. B. (2) oraz pozwaną o cesji wierzytelności i wezwał ich do zapłaty. Wywodził, iż jedynym wartościowym składnikiem majątku D. B. (2) był udział w prawie użytkowania wieczystego działki nr (...) położonej w G. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem czterokondygnacyjnym. Natomiast umową z dnia 2 stycznia 2014 roku D. B. (2) wyzbył się udziału na rzecz żony D. B. (1). W świetle powyższych okoliczności, w ocenie powoda, czynność prawna zdziałana przez D. B. (2) spowodowała jego niewypłacalność i była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Pozwana D. B. (1) wniosła o oddalenie powództwa. Zakwestionowała fakt istnienia wierzytelności oraz jej ewentualną wysokość. Podniosła, iż przeniesienie udziału w prawie użytkowania wieczystego i własności budynku nastąpiło w zamian za ekwiwalent pieniężny w wysokości 150.000 zł. Wskazała też, iż nie wiedziała o zadłużeniu męża wobec K. P..

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2015 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 166/15 Sąd Rejonowy w (...) I Wydział Cywilny oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.988,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

Pozwana D. B. (1) i D. B. (2) zawarli związek małżeński dnia 27 marca 2005 roku. Natomiast w dniu 27 października 2005 roku w/w nabyli prawo użytkowania wieczystego do dnia 8 marca 2093 roku działki gruntu oznaczonej nr geodezyjnym (...) o powierzchni 118 m², położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Na podstawie umowy zawartej w dniu 21 maja 2008 roku z Bankiem (...) S.A., małżonkowie B. uzyskali kredyt mieszkaniowy w wysokości 48.699,72 CHF. Poręczycielami kredytu byli E. F. i K. F. (1).

Małżonkowie w 2009 roku na działce nr (...) wybudowali czterokondygnacyjny budynek mieszkalno-usługowy, oznaczony numerem porządkowym (...), o powierzchni użytkowej 406,30 m². Budowa w znacznej części finansowana była przez rodziców D. B. (1). Całkowite zadłużenie z tytułu kredytu na dzień 22 kwietnia 2015 roku wynosiło 30.099,95 CHF.

D. B. (1) w 2013 roku otrzymywała wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę w wysokości około 1.800 złotych. Pozwaną finansowo wspierali rodzice.

W 2012 roku małżeństwo zaczęło przeżywać kryzys. W tym okresie D. B. (2) zaczął wyjeżdżać do (...) w celach handlowych. Na początku 2013 roku otrzymał od K. P. 1.700 kartonów papierosów przemyconych z granicy – miał je przewieźć do G., jednak w obawie przed kontrolą (...) ukrył towar w budynku, w którym prowadził działalność gospodarczą w G.. Po nocy papierosy zginęły. D. B. (2) zobowiązał się zwrócić K. P., w zamian za utracone papierosy, kwotę 70.000 zł.

W połowie 2013 roku D. B. (2) poinformował D. B. (1) o zamiarze wyjazdu na stałe za granicę. Jesienią 2013 roku D. B. (1) poinformowała o powyższym rodziców – małżonkowie wspólnie zdecydowali, iż koniecznym jest podział majątku wspólnego. D. B. (1) poprosiła ojca o pomoc w spłacie męża, na co K. F. (1) wyraził zgodę.

K. F. (1) wycenił nieruchomość na kwotę 400.000 zł i po uwzględnieniu obciążenia hipotecznego zaproponował D. B. (3) (w imieniu córki) spłatę z tytułu podziału majątku wspólnego w kwocie 150.000 zł. D. B. (2) na powyższe wyraził zgodę.

Jesienią 2013 roku do D. B. (2) zaczęła przychodzić korespondencja od komorników i z sądów. Do sklepu (...), w którym pracował jego zięć, zaczęli przychodzić wierzyciele. K. F. (1) zobowiązał się spłacić długi zięcia – z pieniędzy należnych mu z tytułu podziału majątku wspólnego.

Jesienią 2013 roku K. F. (1) spotkał się z K. P. celem uzyskania informacji na temat ewentualnego zadłużenia zięcia. K. P. przyznał, iż dług istnieje, niemniej jednak zapewnił ojca pozwanej, iż wszystko jest uregulowane. K. P. nie udzielił informacji na temat wysokości zadłużenia.

W dniu 30 października 2013 roku D. B. (2) podpisał pismo sporządzone przez K. P. pt. „(...)” W treści § 1 powyższego dokumentu, D. B. (2) złożył oświadczenie, że na dzień 30 października 2013 roku posiada zobowiązanie pieniężne, dług w kwocie 70.000,00 złotych wobec K. P., „które jest w pełni wymagalne (...) bez protestu i zwłoki”. Natomiast zgodnie z treścią § 2 powyższego pisma, D. B. (2) wyżej określony dług zobowiązał się spłacić gotówką do rąk wierzyciela najpóźniej do dnia 1 czerwca 2016 roku w ratach – kwotę 30.000,00 zł jednorazowo do dnia 1 czerwca 2014 roku, a pozostałe 40.000,00 zł w miesięcznych ratach po 2.000,00 zł najpóźniej do 10-tego dnia każdego miesiąca. Natomiast w myśl § 3 tego pisma, zwłoka w płatności którejkolwiek z rat upoważniała wierzyciela do „egzekucji pełnej kwoty długu z (majątku dłużnika) który sam wskaże”. Powyższe oświadczenie zostało sporządzone w dwóch egzemplarzach – egzemplarz D. B. (2) zawierał pomyłkę w dacie, natomiast na egzemplarzu K. P. wierzyciel czynił adnotacje odnośnie spłat. D. B. (2) do chwili obecnej spłacił około 35.000 zł.

W czasie Świąt Bożego Narodzenia 2013 roku D. B. (2) oświadczył pozwanej, iż po Nowym Roku wyjeżdża do Niemiec. W tym czasie ojciec pozwanej miał już zgromadzone pieniądze na spłatę zięcia (część – 60.000 zł - pochodziła z jego oszczędności, a pozostałą kwotę podjął z konta firmy). Małżonkowie B. postanowili uregulować sprawy majątkowe u notariusza.

Dnia 31 grudnia 2013 roku D. B. (2) i D. B. (1) zawarli przed notariuszem Z. O. w kancelarii notarialnej w G. za Rep. (...) umowę majątkową małżeńską, mocą której ustanowili rozdzielną majątkową małżeńską.

Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych, D. B. (2) i D. B. (1) zawarli porozumienie, zgodnie z którym ustalili, iż w związku z zawarciem przez nich umowy małżeńskiej majątkowej D. B. (1) przekazała D. B. (2) – tytułem spłaty i rozliczeń w zakresie podziału majątku wspólnego – kwotę 150.000 zł, która to kwota wyczerpuje całość roszczeń D. B. (2) z tytułu podziału majątku wspólnego. Strony oświadczyły, iż D. B. (2) zostaje zwolniony ze spłat kredytów obciążających nieruchomości objęte majątkiem wspólnym stron; obowiązek ten zobowiązała się w całości od 2014 roku ponosić pozwana. Po podpisaniu dokumentu ojciec pozwanej przekazał D. B. (2) pieniądze w kwocie 125.000 złotych – wcześniej dokonał spłaty kilku wierzycieli zięcia i strony ustaliły, iż kwota ta zostanie zaliczona na poczet spłaty z tytułu podziału majątku.

D. B. (2) przyznał, iż posiada jeszcze zobowiązania w łącznej kwocie około 25.000 zł – pieniądze odliczył z otrzymanej kwoty 125.000 zł (kwota 25.000 zł została przez K. F. (1) już wcześniej przeznaczona na poczet spłaty zobowiązań zięcia) i przekazał teściowi, by ten zaspokoił wierzycieli. Dodatkowo, na poczet kosztów utrzymania małoletnich dzieci, przekazał D. B. (1) kwotę 10.000 zł. Pozostałe 90.000 zł zatrzymał dla siebie.

Dnia 2 stycznia 2014 roku D. B. (2) i D. B. (1) zawarli przed notariuszem Z. O. w kancelarii notarialnej w G. za Rep. (...) umowę o podział majątku wspólnego, na mocy której D. B. (1) nabyła na wyłączną własność prawo użytkowania wieczystego działki gruntu oznaczonej nr geodezyjnym (...) o powierzchni 0,0118 ha położonej w G. przy ul. (...) oraz prawo własności budynku mieszkalno – usługowego, usytuowanego na tej działce. Stawiający wartość majątku wspólnego objętego podziałem określili na kwotę 200.000 zł. Dnia 5 stycznia 2014 roku D. B. (2) wyjechał do Niemiec, zabierając ze sobą 90.000 zł.

W okresie od 19 grudnia 2013 roku do czerwca 2014 roku ojciec powódki, K. F. (1), dokonał spłaty szeregu długów D. B. (2), i tak:

- 19 grudnia 2013 r. – kwota 3.400 zł wpłacona Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w (...) D. J. z tytułu zadłużenia w sprawie egzekucyjnej z wniosku B. S., (...)

- 19 grudnia 2013 r. – kwota 3.487,05 zł wpłacona Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w (...) M. P. (1) z tytułu zadłużenia w sprawie egzekucyjnej (...),

- 23 grudnia 2013 roku – kwota 6.150 zł zapłacona P. M.

- 27 grudnia 2013 roku kwota 4.400 zł zapłacona Z. G.

- kwota 12.500 zapłacona K.-D. (...) w S. – zgodnie z porozumieniem z 4 czerwca 2014 roku,

- 18 lutego 2014 roku - kwota 2.336,78 zł wpłacona Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w (...) D. J. z tytułu zadłużenia w sprawie egzekucyjnej D. K.(...)

- 20 lutego 2014 roku kwota 700 zł wpłacona Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w (...) D. J. z tytułu zadłużenia w sprawie egzekucyjnej (...)

- kwota 10.000 zł wpłacona J. M.

- kwota 12.000 zł wpłacona R. G.;

Łącznie w grudniu 2013 roku K. F. (1) dokonał spłaty zadłużeń D. B. (2) na kwotę 35.437,05 zł, w okresie od stycznia do czerwca 2014 r. – na kwotę 19.536,78 zł, łącznie spłacił zobowiązania D. B. (2) w kwocie 54.973,83 zł. Pieniądze te pochodziły ze środków przekazanych w dniu 31 grudnia 2013 roku przez D. B. (2) D. B. (1).

Latem 2014 roku K. P. poinformował K. F. (1) o tym, iż D. B. (2) ma wobec niego zadłużenie w wysokości 70.000 zł. K. P. zaprosił ojca pozwanej do swojego biura i okazał mu oświadczenie z dnia 30 października 2013 roku. K. F. (1) udał się do córki. D. B. (1) oświadczyła, iż nie posiada wiedzy na temat długu męża wobec K. P.. Wówczas K. F. (1) skonsultował się z prawnikiem i zdecydował, iż nie spłaci zadłużenia.

Dnia 18 lutego 2015 roku K. P. zawarł w G. z Ł. P. umowę przelewu, przedmiotem której była „niesporna i wymagalna wierzytelność wobec D. B. (2) (...) na łączną kwotę 70.000 zł”.

Pismem z dnia 6 marca 2015 roku powód Ł. P. zawiadomił D. B. (2) i D. B. (1) o cesji wierzytelności wynikających z „zaciągniętych zobowiązań przez D. B. (2) za zgodą swojej małżonki D. B. (1) celem zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny” i wezwał ich do zapłaty kwoty 70.000 zł do dnia 13 marca 2015 roku. Korespondencja została wysłana D. B. (1) na adres (...), G., zaś D. B. (2) – na adres O..(...), G..

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 17 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I Nc(...), Sąd Rejonowy w (...) zobowiązał pozwanego D. B. (2), aby zapłacił na rzecz powoda Ł. P. kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.492 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powyższe orzeczenie nie jest prawomocne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył na gruncie art. 527 k.c., że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że przewidziana w art. 527 k.c. instytucja skargi paulińskiej jest jednym z instrumentów zmierzających do zapewnienia ochrony wierzycielowi w razie niewypłacalności dłużnika. Jej konstrukcja oparta jest na instytucji względnej bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, który ma możliwość zaskarżenia krzywdzącej go czynności prawnej celem uznania tej czynności za bezskuteczną względem niego. Przepis ten możliwość skorzystania z ochrony paulińskiej warunkuje od zaistnienia szeregu przesłanek, a mianowicie: 1) istnienia wierzytelności; 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika; 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze. Dla uwzględnienia skargi paulińskiej wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady - zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika.

W ocenie Sądu Rejonowego, strona powodowa nie wykazała w sposób bezsporny i niewątpliwy istnienia sprecyzowanej, skonkretyzowanej i zaskarżalnej wierzytelności przysługującej Ł. P. od D. B. (2). Jedyнным dowodem potwierdzającym istnienie rzekomego zadłużenia jest sporządzone dnia 30 października 2013 roku oświadczenie. W oświadczeniu tym stwierdzono jednak wyłącznie to, że D. B. (2) na dzień 30 października 2013 roku posiada wobec

K. P. dług – bez bliższego określenia, z czego to zadłużenie wynika. Tymczasem, jak wynika z zeznań świadka D. B. (2) dług, o którym mowa w dokumencie, powstał w związku z przemytem papierosów i został przez dłużnika częściowo spłacony. Oznacza to, iż wierzytelność wynika z czynności prawnej niewątpliwie sprzecznej z ustawą (przewóz przemyconych zza granicy papierosów wyczerpuje znamiona przestępstwa spenalizowanego w art. 65 § 1 k.k.s.), a co za tym idzie czynność taka jest, w świetle art. 58 k.c., nieważna i w konsekwencji nie może rodzić wymagalnych i zasługujących na ochronę wierzytelności.

Sąd Rejonowy podzielił zeznania świadka D. B. (2), w których przyznał się do popełnienia przestępstwa. Sąd ten zwrócił uwagę, że składając takie oświadczenia narażał się na odpowiedzialność karną, co więcej, po rozprawie świadek ten udał się do Prokuratury Rejonowej, gdzie również złożył stosowne zeznania. Ponadto zeznania świadka D. B. (2) korespondują z twierdzeniami D. B. (1) i jej ojca K. F. (1).

Powyższe zeznania pozostawały w sprzeczności jedynie z wyjaśnieniami świadka K. P., których Sąd Rejonowy nie podzielił. K. P. zeznał mianowicie, iż kwota 70.000 złotych stanowiła dług z tytułu pożyczek udzielanych D. B. (3) przez okres około trzech lat – na potrzeby prowadzonej przez niego działalności polegającej na handlu oponami. Zdaniem Sądu Rejonowego, twierdzenia powyższe brzmią mało wiarygodne, albowiem bardzo mało prawdopodobne jest to, by tak dużą stosunkowo kwotę K. P. pożyczał bez sporządzenia stosownego dokumentu, umowy czy choćby pokwitowania przekazania pieniędzy – nawet, jeśli w przeszłości łączyła go z mężem pozwanej bliska znajomość. Świadek nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego dochodzenia pożyczonych rzekomo pieniędzy zdecydował się właśnie w październiku 2013 roku. Na podzielenie zasługiwały jedynie twierdzenia świadka K. P. dotyczące jego rozmów z K. F. (1) – początkowo nie poinformował on teścia D. B. (2) o wysokości zadłużenia zapewniając, iż „(...)”. O braku spłaty długu i jego wysokości powiedział K. F. (1) dopiero wiosną 2014 roku, na długo po zawarciu przez pozwaną i jej męża umowy podziału majątku wspólnego. W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, że pozwana nie wiedziała o wierzytelności K. P., a nawet jeśli, na podstawie okoliczności, w jakich doszło do wyjazdu D. B. (2) za granicę, mogła się domyślać, że mąż ma długi, zważywszy na zapewnienia K. P., iż doszedł z dłużnikiem do porozumienia, nie spodziewała się, iż zobowiązanie w rzeczywistości nie zostało uregulowane.

Również świadek D. B. (2) zeznał, iż nie informował żony o długu wobec K. P.. Zważywszy więc na okoliczności, w jakich doszło do jego powstania, w ocenie Sądu Rejonowego, nie budziło wątpliwości, że zarówno dłużnik, jak i wierzyciel, chcieli zachować całą sprawę w tajemnicy.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powyższe twierdzenia świadczą zatem o braku wiedzy pozwanej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i jednocześnie obalają domniemanie ustanowione w art. 527 § 3 k.c.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę, że zaskarżona skargą paulińską może być tylko czynność, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika, a zatem czynność dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Tymczasem pozwana udowodniła, że umowa, przedmiotem której był udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości i własności budynku nie została przez jej strony dokonana nieodpłatnie. Z tytułu podziału majątku wspólnego D. B. (2) otrzymał kwotę 150.000 złotych, która częściowo (ponad 50.000 zł) została rozdysponowana na poczet spłaty długów D. B. (2). Zdaniem Sądu Rejonowego, okoliczność ta czyni zasadnym twierdzenie, iż powyższe spłaty czynione były w konsekwencji dokonanych wcześniej przez małżonków i ojca pozwanej ustaleń odnośnie wysokości i sposobu spłaty udziału w majątku wspólnym. Pełnomocnik powoda nie podważył także wysokości ustalonej spłaty i nie zakwestionował przyjętej przez strony wartości prawa użytkowania wieczystego i budynku. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego, w zamian za przekazanie składnika majątku wspólnego na wyłączną własność D. B. (1), D. B. (2) otrzymał stosowny ekwiwalent. Po spłaceniu długów pozostało mu bowiem 90.000 złotych. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że wskutek zaskarżonej pozwem czynności stał się on niewypłacalny.

W świetle powyższej argumentacji Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał istnienia wymagalnej, zaskarżalnej i skonkretyzowanej wierzytelności, zaś z okoliczności sprawy wynika, iż zakwestionowana pozwem czynność prawna, jako że nie została dokonana nieodpłatnie, nie doprowadziła do pokrzywdzenia wierzycieli. Tym samym brak jest przesłanek warunkujących możliwość uznania zasadności powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., na które to składały się: wynagrodzenie pełnomocnika - 3.600 zł, opłata skarbową - 17 zł i koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę - 371,64 zł.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód Ł. P., zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku w zaskarżonym kształcie, polegający na przyjęciu, iż zobowiązanie D. B. (2) powstało na skutek nieważnej czynności, oraz że przeniesienie prawa własności nieruchomości na rzecz żony dłużnika było ekwiwalentne;
2. rażąco naruszenie art. 321 k.p.c., poprzez pominięcie;
3. rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisu normy art. 527 § 2 k.c. w konsekwencji przyjęcie, iż wyzbycie się jedynej wartościowego składnika majątku nie jest czynnością powodującą niewypłacalność dłużnika, albo niewypłacalność w wyższym stopniu;
4. błędną wykładnię art. 527 § 1 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten wymaga- jako przesłanki skargi pauliańskiej- działania dłużnika w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli, podczas gdy powołana norma prawna stanowi wymaganie działania jedynie ze świadomością takiego pokrzywdzenia;
5. rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 527 § 3 k.c.;
6. zarzut naruszenia art. 234 k.p.c., przez błędną wykładnię, albowiem domniemania prawne wiążą sąd, chyba że strona przeciwna skutecznie je obali;
7. naruszenie przepisów prawa proceduralnego- art. 233 k.p.c. polegające na zastosowaniu dowolnej oceny dowodów z naruszenie zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w tym danie wiary zeznaniom świadka D. B. (2), osoby nagminnie naruszającej prawo, wielokrotnie karanej za czyny zabronione, w tym przemyt, zainteresowanej zakończeniem sprawy na korzyść strony pozwanej;
8. sprzeczność ustaleń stanu faktycznego przez Sąd I instancji z dowodami zgromadzonym w sprawie oraz oparcie się o:
 - a) dowody z przesłuchania świadka D. B. (2), osoby karanej, niewiarygodnej, ukrywającej się prawdopodobnie na terenie Niemiec;
 - b) tylko ustne oświadczenie, iż D. B. (2) złożył zawiadomienie o popełnionym przestępstwie, bez weryfikacji tych oświadczeń, co w konsekwencji w ocenie Sądu I instancji uzasadniło przyjęcie, że zobowiązanie dłużnika powstało z nieważnej czynności prawnej;
 - c) błędnie zaprotokołowane zeznania świadka K. P., które w rzeczywistości były odmienne od przyjętych przez Sąd, co znajduje potwierdzenie po analizie zapisu dźwiękowego z rozprawy z dnia 11.05.2015 r.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację, pozwana D. B. (1) wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd II instancji aprobuje i uznaje za własne. Aprobuje również wnioski wyprowadzone z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz zaprezentowaną przez Sąd I instancji ocenę prawną.

Odnosnie uwag apelacji należy w pierwszej kolejności wskazać, iż ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może być dokonana jedynie po uprzednim ustaleniu, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego.

W ocenie skarżącego Sąd Rejonowy popełnił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż zobowiązanie D. B. (2) powstało na skutek nieważnej czynności oraz że przeniesienie prawa własności nieruchomości na rzecz żony dłużnika było ekwiwalentne. W kontekście tego zarzutu skarżący upatrywał naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadka D. B. (2), tj. osobie nagminnie naruszającej prawo, wielokrotnie karanej za czyny zabronione, w tym przemyt, zainteresowanej zakończeniem sprawy na korzyść strony pozwanej. W konsekwencji skarżący zarzucił, iż Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, że zobowiązanie dłużnika powstało z nieważnej czynności prawnej.

Wyjaśnić należy, iż wykazanie, że doszło do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji, że Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Treść art. 233 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Takich zarzutów nie sposób postanowić Sądowi I Instancji, wręcz przeciwnie, dokonana przez ten Sąd ocena dowodów jest ze wszelkich miar zgodna z logiką oraz zasadami doświadczenia życiowego.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, aby źródłem wiarygodności w kwocie 70.000,00 zł stanowiła umowa pożyczki zawartej pomiędzy D. B. (2) a K. P..

Przede wszystkim stwierdzić należy, że oświadczenie, w którym D. B. (2) zobowiązał się spłacić K. P. (k. 4) nie określa metryki powstania tego długu. Oświadczenie to precyzuje jedynie: dłużnika, wierzyciela, wysokość zadłużenia, termin i sposób spłaty zadłużenia. Nie wynika z niego, aby D. B. (2) zaciągnął dług za zgodą swojej małżonki D. B. (1) celem zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny, a w szczególności, że powstanie długu należało wiązać z zawarciem umowy pożyczki. W konsekwencji stwierdzić należy, że zapis § 1 ust. 2 umowy przelewu z dnia 18 lutego 2015 r. (k. 4v) nie znajduje potwierdzenia, aby źródłem powstania długu stanowiła umowa pożyczki lub inna czynność prawna o podobnym charakterze. Brak jest związku kauzalnego dla powstania tego rodzaju zapisu.

O tym, że powyższe zadłużenie powstało w związku z zawartą pożyczką, wynika wyłącznie z zeznań świadka K. P. (czas: 00:28:53-00:56:50, rozprawa z dnia 11 maja 2015 r.). Wskazał on, że D. B. (2) pożyczył od niego 70.000,00 zł na zakup opon i spłata ta początkowo miała nastąpić w ciągu miesiąca, a następnie termin ten był wydłużany na prośbę dłużnika.

Odmienne zeznania złożył świadek D. B. (2), którym Sąd Rejonowy nadał znaczenie w istocie rozstrzygające (czas: 00:14:50-00:53:34, rozprawa z dnia 17 czerwca 2015 r.). Świadek ten wyjaśnił, że kwota 70.000,00 zł powstała w związku z procederem przestępczym. Wynika z nich, że na zlecenie K. P., D. B. (2) przewoził nielegalnie papierosy, które ostatecznie zostały zagubione i w konsekwencji musiał zwrócić ich wartość zleceniodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego, z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych, Sąd Rejonowy miał prawo oprzeć swoje stanowisko wybierając to, które uznał za bardziej wiarygodne. Korzystał bowiem ze swobody w zakresie oceny dowodów, a skarżący nie wykazał w sposób dostateczny, że zeznania świadka K. P., na które się powołał,

mają wyższy walor dowodowy, niż to ma miejsce w odniesieniu do zeznań świadka D. B. (2), w szczególności nie wykazał, aby świadek ten był karany za składanie fałszywych zeznań. W omawianym zakresie nie może być wobec tego mowy o dokonaniu ustalenia z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie nie przyjął za podstawę ustaleń faktycznych zeznań świadka K. P.. Uzupełniając wywód Sądu Rejonowego przedstawiony w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, wskazać należy, że zeznania świadka M. P. (2) nie potwierdzają, aby D. B. (2) i K. P. łączyła umowa pożyczki. Świadek ten bowiem zeznał, że posiada wiedzę odnośnie próby spłaty zadłużenia D. B. (2) wobec K. P. przez jego teścia K. F. (1) oraz widział dokument podpisany przez D. B. (2), w którym zobowiązał się on do spłaty zadłużenia. Świadek ten nie wskazał jednak, aby znane mu było źródło powstania tego zadłużenia (czas: 00:09:51-00:14:29, rozprawa z dnia 17 czerwca 2015 r.). Nie sposób jest też pominąć, że świadek K. P., oprócz tego, że był pierwotnym wierzycielem D. B. (2), to jest kuzynem powoda, na rzecz którego dokonał cesji, a zatem był zainteresowany uzyskaniem korzystnego rozstrzygnięcia.

Uwzględniając powyższe, na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Rejonowego, iż zeznania świadka D. B. (2) odnośnie przyczyn powstania zadłużenia w pełni zasługują na podzielenie. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że zeznania tego świadka - pomimo, iż pozostaje on w bliskich stosunkach rodzinnych z pozwaną - są racjonalne, korespondują z zeznaniami świadka K. F. (1) i pozwanej D. B. (1) oraz pozostałym materiałem dowodowym i w sposób logiczny wyjaśniają źródło powstania jego długu oraz starania wyegzekwowania tego długu przez K. P.. Dodatkowo wzmacnia rangę zeznań D. B. (2) fakt, że K. P. (nota bene który był przedsiębiorcą), skoro pożyczył D. B. (2) znaczną kwotę, to nie sporządził umowy pożyczki na piśmie, jak też nie udowodnił, że wypłacił temu ostatniemu kwotę 70.000,00 zł. Zwrócić również należy uwagę, że D. B. (2) złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i obecnie toczy się postępowanie przygotowawcze w (...) prokuraturze (vide: wyjaśnienia pełnomocnika pozwanej złożone na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 października 2015 r.).

Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie powód i pozwana przedstawili kompletnie przeciwstawne stanowiska i odmiennie przedstawili stan faktyczny, poddany ocenie Sądu I instancji. Bezspornym jest również fakt, że wyłącznie K. P. i D. B. (2) znają prawdę odnośnie okoliczności powstania długu i poza nimi nikt trzeci nie był świadkiem tego zdarzenia.

Jak już wcześniej wskazano, w świetle art. 233 § 1 k.p.c., przy zróżnicowanym i sprzecznym co do treści materiale dowodowym, o treści ustaleń faktycznych decyduje ostatecznie przekonanie sądu. Jeżeli w sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. W takiej sytuacji, sąd orzekający w ramach i granicach swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji pewnych dowodów, poprzez uznanie, że pozbawione są one wiarygodności albo, że nie są istotne. Jeżeli przy tym stanowisko swoje w zakresie dokonanych wyborów uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się jego naruszenia.

Wbrew stanowisku skarżącego, nie sposób uznać, żeby apelacja skutecznie podważała prawidłowość dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny mocy dowodowej i wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący w niniejszej sprawie nie wykazał, aby w toku rozpoznania sprawy doszło do uchybień, które skutkowałyby wadliwymi ustaleniami. Apelacja sprowadza się wyłącznie do polemiki z oceną faktów, przeprowadzoną przez Sąd I instancji, co nie jest wystarczające do podważenia ustaleń będących podstawą rozstrzygnięcia.

W tych warunkach Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż powstanie wierzytelności miało związek z przestępstwem.

Kontynuując wskazać należy, iż według art. 527 § 1 k.c. przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, 2) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności, 3) dokonanie przez dłużnika czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli, a zarazem takiej, z której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, 5) działanie osoby trzeciej w złej wierze (z wyjątkiem przewidzianym w art. 528 k.c.). Istnienie tych

przesłanek musi być przy tym kumulatywne, co oznacza, że brak jednej z nich powoduje odmowę udzielenia wierzycielowi ochrony prawnej.

Podkreślić przy tym należy, że czynność prawna, w wyniku której powstała wierzytelność nie może zmierzać do obejścia prawa, ani też być sprzeczna z ustawą lub zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05). Wówczas bowiem znajdują zastosowanie art. 58 i 59 k.c.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna jest nieważna, jeżeli jest sprzeczna z ustawą albo ma na celu obejście ustawy. Treść czynności prawnej jest sprzeczna z ustawą wówczas, gdy zawiera postanowienia z nią sprzeczne albo gdy nie zawiera treści przez ustawę nakazanych. Czynnościami sprzecznymi z prawem są więc zarówno czynności objęte zakazem prawnym, jak i nim nieobjęte, lecz dokonane w celu osiągnięcia zakazanego skutku. Ustawowy zakaz odnoszący się do treści albo celu czynności może wynikać także z innych niż prawo cywilne dziedzin prawa np. z prawa karnego, gdzie jest sankcjonowany karą. Niezgodność określonego zachowania z normami prawa karnego może wywoływać na płaszczyźnie prawa cywilnego także inne skutki niż nieważność czynności prawnej w postaci bezskuteczności względnej lub zawieszony albo wzruszalności.

Pojęcie czynności prawnej sprzecznej z prawem odnosi się do jej treści, a nie do okoliczności jej zawarcia, z którymi prawo karne wiąże sankcje prawno-karną. Jak trafnie wskazuje się w doktrynie, nie ma automatycznego sprzężenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. z penalizacją zachowań dotyczących okoliczności zawarcia umowy. W przypadku umów, które można określić jako uszczuplające na gruncie prawa karnego, ich przestępczość polega na okolicznościach towarzyszących ich zawarciu. Są to dozwolone umowy, których cel jedynie zmierza do pokrzywdzenia wierzyciela.

Pod względem skutków, na równi z czynnościami sprzecznymi z ustawą, art. 58 k.c. traktuje również czynności służące obejściu ustawy. Są to czynności, których treść nie zawiera elementów zabronionych przez prawo, lecz która służy realizacji celu zabronionego przez ustawę. Celem, z powodu którego czynność prawna może być uznana za nieważną, jest skutek, który nie mieści się w jej treści i nie jest typowy, ale który czynność ta pozwala osiągnąć; powinien być nie tylko wiadomy stronom czynności, ale także objęty ich zamiarem, przy czym czynność jest podejmowana po to, aby go osiągnąć.

Odnosząc się do niniejszej sprawy w kontekście powyższych uwag, trzeba stwierdzić, że źródłem dochodzonej pozwem wierzytelności była czynność prawna sprzeczna z ustawą, którą na podstawie art. 58 § 1 k.c. należy uznać za bezwzględnie nieważną. Źródłem jej powstania było bowiem przestępstwo. D. B. (2) zobowiązał się wobec K. P., że zwróci mu 70.000,00 zł, albowiem zagubił nielegalnie przemycone papierosy. Wierzytelność wynika zatem z czynności prawnej niewątpliwie sprzecznej z ustawą, tj. z przemytu i nielegalnego obrotu wyrobami tytoniowymi. W tych warunkach stwierdzić należy, że nieważna czynność prawna nie może korzystać z ochrony przewidzianej w art. 527 k.c. Sankcja nieważności bezwzględnej niejako bowiem wyprzedza i zarazem konsumuje sankcję względnej bezskuteczności, przewidzianą w art. 527 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 530/06, Lex nr 315395; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2011 r., II CSK 3/11, Lex nr 1043997).

Trudno jest też podzielić zarzut skarżącego, że rolą sądu w przedmiotowym postępowaniu nie było badanie źródła powstania zobowiązania. W tym kontekście apelujący odniósł się do istnienia nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w (...)w dniu 17 kwietnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt: I. Nc. 402/15, w którym zasądzono od D. B. (2) na rzecz Ł. P. kwotę 70.000,00 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu (k. 30) i zrzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez jego pominięcie.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższy zarzut jest chybiony z tej przyczyny, iż powyższy nakaz zapłaty nie jest prawomocny. Dołączona do akt sprawy kopia orzeczenia nie zawiera żadnej wzmianki o jego prawomocności, albowiem skuteczne jego doręczenie D. B. (2) na terenie kraju okazało się niemożliwe. Z tych przyczyn uznać należy, że wobec w/w nakazu zapłaty nie znajdują zastosowania art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c., co oznacza, że Sąd w niniejszej sprawie nie jest związany treścią tego orzeczenia; nie ma ono powagi rzeczy osądzonej.

Podkreślić przy tym należy, że moc wiążąca nakazu zapłaty w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, iż dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w tym nakazie. Oznacza to, że w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność przeprowadzenia postępowania dowodowego w danej kwestii, nie tylko zaś dokonywania ustaleń sprzecznych. W doktrynie zauważa się, że sąd nie może tej kwestii rozstrzygać w ogóle, nie zaś tylko w sposób odmienny. Występuje tu więc ograniczenie dowodzenia faktów, nie zaś ograniczenie środka dowodowego. W kolejnym postępowaniu sąd jest związany orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę. Wypowiedź ta stanowi element stanu faktycznego i w tym zakresie sąd nie może już ustalać faktów. Jak już wcześniej wskazano, w okolicznościach niniejszej sprawy powyższa sytuacja nie występuje, ponieważ nakaz zapłaty nie jest prawomocny, a więc Sąd Rejonowy w tym postępowaniu miał niejako „otwartą drogę” do zbadania ważności i skuteczności treści czynności prawnej, z której wynikała wierzytelność w kwocie 70.000,00 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pomijając fakt, że wierzytelność wynika z nieważnej czynności prawnej, chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 527 § 2 i 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wyzbycie się jedyne wartościowego składnika majątku przez D. B. (2) nie doprowadziło go do niewypłacalności względem wierzyciela.

W tym kontekście nie sposób jest uznać, że poprzez zawarcie umowy o podział majątku wspólnego pomiędzy D. B. (2) a jego żoną D. B. (1) w dniu 2 stycznia 2014 r. (k. 52-55 akt księgi wieczystej), wierzyciel został pozbawiony niemożności wyegzekwowania swojej wierzytelności. Wprawdzie w tym dokumencie nie wskazano, aby D. B. (1) była zobowiązana względem swojego męża do spłat, niemniej jednak w aktach sprawy znajduje się porozumienie zawarte przez małżonków datowane przed zawarciem umowy o podział majątku, z którego wynika, że D. B. (1) tytułem spłaty i rozliczeń w zakresie podziału majątku wypłaciła mężowi 150,000,00 zł (k. 33).

W świetle powyższych okoliczności nie można uznać, aby umowa o podział majątku była nieodpłatna. D. B. (2) otrzymał w jej wyniku ekwiwalent w wysokości 150.000,00 zł, a strona powodowa nie podważyła wysokości przekazanej spłaty, jak też wartości prawa użytkowania wieczystego i budynku. Po spłacie wierzycieli D. B. (2) przez jego teścia, pozostała mu kwota w wysokości 90.000,00 zł. W tych warunkach bark jest podstaw do przyjęcia, aby dłużnik był niewypłacalny czy też niewypłacalny w wyższym stopniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, oświadczenia D. Z. i M. S. załączone do apelacji w żadnym stopniu nie podważają, iż porozumienie zawarte między małżonkami ma późniejszą metrykę niż umowa o podział majątku. Żadna z tych osób wprost nie wskazała, że D. B. (2) przyznał się, iż sfałszował dokument (porozumienie). Poza tym zaprotokołowane oświadczenie złożone przez M. S. zawiera nieprawidłowy czasookres, w którym osoba ta rozmawiała z D. B. (2). Uwzględniając również doświadczenie życiowe, nie sposób jest też uznać, aby opinia biegłego sądowego w sposób jednoznaczny wyjaśniała datę sporządzenia oświadczenia o przekazaniu pieniędzy w kwocie 150.000,00 zł. Bazując na wieloletniej praktyce orzeczniczej Sądu Okręgowego w Suwałkach, wiadomym jest, że ustalenie daty sporządzenia pisma na podstawie zastosowanego tuszu czy też atramentu, szczególnie jeśli chodzi o czynność, która miała miejsce w niedawnej przeszłości (ok. 2 lata), jest nierealna. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków skarżącego odnośnie uzupełnienia postępowania dowodowego, tym bardziej, że wykazał on realnych przeszkód, aby wnioski dowodowe nie mogły być zgłoszone przed Sądem I instancji.

Nieuprawnione jest również twierdzenie, aby pozwana D. B. (1) zawierając umowę o podział majątku miała wiedzę, że dłużnik D. B. (2) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Co istotne, strona pozwana udowodniła, iż K. F. (1) spłacił część wierzycieli swojego zięcia w okresie grudzień 2013 r. - czerwiec 2014 r. Okoliczność tą potwierdzają dokumenty w postaci oświadczeń, pokwitowań i dowodów wpłat, czego strona powodowa nie kwestionowała. K. F. (2), jak też pozwana D. B. (1) dopiero wiosną 2014 r., a zatem kilka miesięcy po sporządzeniu umowy o podział majątku, dowiedzieli się o wysokości długu D. B. (2) względem K. P.. Przed datą zawarcia tej umowy, K. P. zapewnił K. F. (1) o uregulowaniu jego należności przez D. B. (2). W tych okolicznościach nieprzekonywujący jest wniosek powoda, iż pozwana w dacie zawarcia umowy o podział majątku miała świadomość, że D. B. (2) miał długi względem K. P..

Ponadto nie sposób jest też pominąć faktu, że K. P., pomimo iż wielokrotnie bywał w domu pozwanej i jej męża, to nie informował on D. B. (1) o niespłaconej na jego rzecz wierzytelności.

Biorąc powyższe pod uwagę, brak jest podstaw, aby powodowi przysługiwała ochrona prawna wynikająca z art. 527 k.c.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika – 1.800,00 zł i koszty podróży – 116,16 zł, tj. łącznie 1.916,16 zł.